



w SOBOTĘ DNIA 24. CZERWCA ROKU 1780.

Z Mohilewa dnia 12. Czerwca.

Miesiąc terazniejszy uszczęśliwiający tutejsze miasto bytnością WIELKICH MONARCHOW zawsze będzie najsławniejszą Epoką w Dziejach naszych. Dnia 2. o godzinie 9. z rana przybył tu Cesarz Jmć pod Jmieniem Hrabiego *de Falkenstein*, mający przy sobie Generała *Braun*, kilku Pułkowników, iednego Teologa, i innych Ofob około 30. Wyiachawszy J. Cesarzka Mość z Granic swych *Lodomeryi*, przyęty był na Granicach *Rossyjskich* od

Feld-Marszałka Hrabi *Romanowa Zadunajskiego*, który mu w całym przeciągu od *Kijowa* aż do *Mohilewa* asystował. Po przybyciu swoim Cesarz Jmć ściśle zachowując *incognito*, w ubierze Kapitana lub Maiora *Austryackiego* bez Orderow, żadnych nieprzyjmował wizyt, ani ich oddawał. Dnia 4. zrana o godzinie 7. w Kościele JJ. XX. *Jezuitow* Mszy S. klęcząc z wielkim zbudowaniem słuchał, po której J.X. Rektora tamecznego, przy wyściu z Kościoła attencyą Mu czynią-

cego pytał się o niektórych okolicznościach do Stanu JJ. XX. *Jezuitów* zciągających się, i uczyniwszy Łaskawe oświadczenie, do Pałacu udał się; o godzinie 11. z rana Nayjaśnieysza Imperatorowa Jmć z wielką Wspaniałością, przy liczney Asystencyi Panow, Stanu Rycerskiego i kilku Reymentow woyska, przy powszechney Radości Obywatelow, biciu z armat, i odgłosie Dzwonow, przez Tryumfalną bramę do Miasta przybyła, przy której Magistrat, na znak wierności i Poddaństwa swojego miał honor oddać 2. Klucze, ieden złoty, drugi srebrny. Jmć X. Biskup *Biało-Ruski* Pasterz Nasz z JJ. XX. Kanonikami i Licznym Duchowieństwem Świeckim i Zakonnym w Kościelnym ubierze przy Kościele JJ. XX. *Karmelitow*, a zaś JJ. XX. *Jezuici* w podobnymże ubierze przed Kościołem swoim z Studencką Młodzią porządnie ufzykowaną, mieli honor oświadczyć Dobrotliwej Monarchini iadącey prosto do Katedralney Cerkwi, pod tytułem *Spasa*, powinne ufzanowanie. Imperatorowa Jmć dla przywitania Cesarza Jmci, i oznamienia Mu o przybyciu swoim, wysłała *Xżęcia Potenkina*: Sama zaś złożywszy *BOGU* podziękowanie za szczęśliwą podróż, z Cerkwi prosto udała się do Pałacu na przedmieściu *Szkłowskiem* będącego, gdzie Cesarz Jmć czekający na pokojach przybycia Jey Impera-

torskiej Mci, przy powitaniu pocałował w rękę, wzajemnie zaś od Jey Imperatorskiej Mci był pocałowany w Twarz. Ceremoniał zwyczajny przy powidaniu się Monarchow był uchylony. Cesarz Jmć dnia tego i następujących znajdował się u Stołu Jey Imperatorskiej Mci: od przyjęcia iednak ofiarowaney sobie warty i posługi Paziow Imperatorskich grzecznie wymówił się; szczerpłą pospolicie miewał asystencyą, i zdał się mieć w tym ukontentowanie, iednakże mimo tak ścisłego *Incognito* wszyscy Mu u Stołu i wszędzie pierwsze mieysce dawali.

Dnia 5. zrana prezentowani byli Nayjaśnieyszey Imperatorowej Jeymci *Xiąże Stanisław Poniatowski*, Liczni Panowie Polscy i Rosyjscy, Dwaj Biskupi: Łaciński i Grecki, Magistrat, i różne Stany Obywatelów; po obiedzie zaś około godziny 7. Imperatorowa Jeymć z *Hrabią de Falkenstein* i Licznym Państwem udała się do zamku na *Operę*, gdzie wielkim kosztem wygodne umyślnie na ten koniec zrobione było *Teatrum* i kilka wspaniałych *Sal*, w których *Feld-Marszałek Rosyjski* i *Generalny Gubernator*, czyli *Namieśnik w Kraju Biało-Ruskim*, *Graff Czerniszew*, przez wszystkie dni, dla całego Państwa wspaniale dawał *Bale* i *Kollacye*, Nayjaśnieysza zaś Imperatorowa Jeymość po

zakończonych Teatrach wczesnie powracała do Pałacu swego. *Dnia 6.* po Obiedzie prezentowane były Imperatorowej Jeymci dytyngwowanśze Damy, nastąpiły potom *Concerta*. *Dnia 7.* o godzinie 10. z rana Najjaśnieysza Monarchini z Hrabią *de Falkensztein* wizytowała Izby Sądowe, potom udała się do Kościoła JJ. XX. Karmelitów, przed którego drzwiami JX. Biskup Biało-Ruski Pasterz Nasz z liczną asyftencyą JJ. XX. Kanoników, Jezuitów i innych Zakonników przyjmował Najjaśnieyszą Monarchinią, przed którą przy teyże Asyftencyi i wdzięczney Imperatorskiej Muzyce miał Mszą wielką Biskupim Obrządkiem, którey Imperatorowa Jeymość nie na Tronie wspannie przygotowanym, lecz blisko przy nim z Hrabią *de Falkensztein*, przykładnie słuchała, nastąpiło potom *Te DEUM Laudamus*, po którym Imperatorowa Jeymość z Hrabią *de Falkensztein* powróciła do Pałacu; wieczorem o godzinie 7. były Teatra. *Dnia 8.* o godzinie 11. z rana Imperatorowa Jeymość z Hrabią *de Falkensztein* wizytowała Kościół Grecki pod Tytułem *Bractwa*, po obiedzie zaś były *Concerta*. *Dnia 9.* Cesarz Imc w Kościele JJ. XX. Jezuitów z przykładnym nabożeństwem słuchał Mszy S. po której JX. *Czernewicza* Prowincyała Jezuickiego dniem pierwey z *Połocka* tu przybyłego, krótką rozmową, ale pełną

dobrotliwych wyrazów uszczęśliwić raczył. Wieczorem Imperatorowa Jeymość z Hrabią *de Falkensztein* znaydowała się na Operze. *Dnia 10. JX.* Prowincyał *Jezuicki* z Rektorem tuteyszym miał honor być prezentowanym Monarchini swojej, i do ucałowania Dobroczynney Ręki być przypuszczonym, w krótce potom Jey Imperatorska Mość udała się na miejsce, gdzie była Cerkiew drewniana pod Tytułem *Woskreszenia* i tam na wieczną Pamiątkę bytności swojej z Cesarzem Rzymskim w *Mohylowie* węgielny kamień przyszłego murowanego Kościoła położyła, po Obiedzie Najjaśnieysza Monarchini w jednej Karcie z Cesarzem Imcią, z Hrabią *de Cobentzel* Polsem Cesarzkim, i Hrabią *Romanowem*, *Zadunajskim* Feld - Marszałkiem Rosyjskim wyjechała ztąd do *Szklowa*, przy wdzięczney muzyce w Bramie Tryumfalney, przy biciu z armat uszykowanych na wałach i będących w Obozie, składowym się z 10. tysięcy z dołkładem woyska, i przy odgłosie dzwonów w Całym mieście.

Wcałym przeciągu tygodnia wey tu Rezydencyi Monarchowej powszechna w całym mieście każdej nocy była Illuminacya, na wielu zaś miejscach, co do Sztuk i wspaniałości, nader piękna, ciekawę porywała oczy. Panow Polskich i Ryssyjskich tak wielka tu była Liczba, że paradyńnych kare

zy Zamku liczono po polocie do
po. samych zaś Orderowych
z dokładem 50. Woylka obo-
m tu stojące dla ustawicney
awie niepogody generalnego
ampamentu składać niemogły,
ia 6. był tylko prywatny, na
orym Cesarz Jmć był przytom-
y. Przyspieszone 2. dniami przy-
cie Cesarza Jmci do *Mohilewa*,
zyczyną było zkracania wszędy
mierzoney Rezydencyi Impe-
torckiej: Prędzey nad czas de-
terminowany Imperatorowa Jeymć
dniami przybyła do *Połocka*,
rócey wszędy bawiła, iak zaś
ieszno iachwała ztąd wnościć mo-
na, że wyiachawszy z *Połocka* o
godzinie 9. nocowała o mil 22. w
iennie, wprzeciągu podróży z
Połocka do *Mohilewa* padło koni kil-
anaście, z których za każdego wraz
lacono ze Skarbu po 25. Ru-
low, choćby był naypodleyfzy.
Dalszych okolicznościach woia-
u tego następującą z *Orszy* od-
ieramy wiadomość: Imperatoro-
wa Jeymć wyiachawszy z *Mohilewa*
nia 10. o godzinie 3. z południa,
zczęśliwie dnia tegoż przed go-
lziną 6. stanęła w *Szkłowie*, gdzie
mć Pan *Soritz* Generał powtórnie
niał honor witać i przyjmować
Dobroczynną Monarchinią swoję,
Przyozdobienie Appartamentow,
kollacya, bal, Illuminacya, feierwerk
wszystkie Festy ny były w tym
guście, że warte były oka tak
WIELKICH MONARCHOW.
Nazajutrz o godzinie 8. ranney

Imperatorowa Jmć wyiachwała z
Cesarzem Jmcią do *Orszy*, gdzie
Stanowszy o południu iadła obiad,
po którym wyiachwała o godzinie
3 na noc do *Lad*. Przy odieździe
z *Orszy* J. X. Biskup *Biało - Ru/ski*
Pasterz nasz w Asystencyi JJ.
XX. Kanoników i Licznego Du-
chowieństwa w Kościelnym ubie-
rze stojąc przy Kościele JJ. XX.
Trynitarzów przeprowadzał Nay-
jaśnieyszą Monarchinią, która przed
sięwziętą podróż w jedneyże
Karecie z Cesarzem Jmcią kon-
tynuować ma aż do *Smoleńka*, z-
kąd prosto udać się ma do *Peters-
burga*, a Cesarz Jmć do *Moskwy*,
z tamtąd zaś pospieszy do *Peters-
burga*. Mówią niektórzy, że Ce-
sarz Jmć postanowiony jest zwie-
dzić dopiero *Szwecyą*, *Danią*, i
powrót swój do *Wiednia* kierować
na *Litwę* i *Warszawę*.

Z TUREK.

Z *Konstantynopola* d. 17. *Kwietnia*.

Kapitan Bafza dnia 13. tego
Miesiąca pożegnał się już z *Wiel-
kim Sultanem*, i udał się do swoiey
Eskadry stojącey tu we wszelkiey
gotowości, mający płynąć na ia-
kąs wielkiey wagi wyprawę. Część
tey Eskadry, w liczbie trzech o-
krętow, pięciu Fregat, i sześciu
Galer, zostanie pod Komendą iego
Leytnanta.

S U P L E M E N T

DOGAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 24. CZERWCA ROKU 1780.



Z NIEMEIC

Z Lintz dnia 14. Maia.

Cesarz Jmć odprawuie swą podróż znowu pod imieniem Hrabiego de *Falkenstein*. Monarcha ten, wyjeżdżając z *Wiednia*, miał wziąć z sobą na dwa *Milliony Złotych*, tym iedynie końcem, aby za przybyciem Jego do *Gallicyi* i *Lodomeryi*, pieniądze te po *Miastach* były rozrzucone. Wyślano także rozmaite w tym czasie *Diplomata*, mocą których naygodniejszy pomienionych Kraiów Obywatele, iedni będą uczynieni Xiążętami *Imperii*, drudzy Hrabiami.

Z Hamburga dnia 16. Maia.

Projekt Łączenia się z sobą Państw *Północnych* dla utrzymania w bezpieczeństwie swego handlu w teraźniejszy okolicznościach, zda się coraz więcej mocy nabierać. Listy *Sztokolmskie* donoszą, że Dwór *Szwedzki* oświadczył iuż zawiadującemu interesami *Rossyi* (kiemi, że przystępuje do propozycji Imperatorowej Jeymci; i że przeto, za przygotowaniem sześciu wojennych okrętów, które iuż ka-

zał uzbraiać, będzie miał te Dwór, tak iako i *Duński*, 10. okrętów szeregowych i 6. Fregat na morzu, z których iednak 6. zostawia się dla wszystkiego w *Porcie Carlsrona*, przy wszelkiej do płynienia gotowości za odebraniem pierwszego rozkazu. W *Kopenhadze* podobnie nieustają roboty do przygotowania *Elkadry*; i oprócz 6. okrętów i 2. Fregat, które uzbraiać iuż kazano, Dwór ten naznaczył ieszcze na tenże koniec dwa wielkie okręty, ieden od 70. drug od 60. armat. Z tego wszystkiego wniesć można za rzecz pewną, że trzy *Mocarstwa Północne* zgodziły się zupełnie z *Rzeplą Holenderską*. względem potrzeby dawania obrony swojej żegludze; wszakże nic ieszcze niemalz ustanowionego względem tych środków, które będą użyte do wykonywania tego projektu; i przeto Dwór *Duński* czeka w tej rzeczy po wrocie Kuryera, który przewiozłszy do niego dnia 19. przeszłego Miesiąca Listy z *Petersburga*, odiechał wprawdzie zaraz na zaiutrz do *Rossyi*, ale przymuszony

był zatrzymać się w swej drodze, ponieważ jeszcze były lody na Morzach Północnych.

Z Kliwii dnia 27. Maja.

Gdy już wszystkie Dywizye floty morskich z *Francyi*, z *Hiszpanii*, i z *Anglii* popłynęły do *Ameryki* gdzie się ma otworzyć całe tegoroczney wojny Teatrum, i gdzie Rok terazniejszy stanie się podobno Epoką dalszego losu *Prowincyi-Zjednoczonych*; domyślać się należy, iż nie przedzey będziemy mieli ciekawsze wiadomości, iak w Miesiącu Sierpniu, ponieważ w tym chyba czasie zaczną przychodzić z tamtąd nowiny o obrotach i dziełach wojennych, tak *Amiraliów Angielskich*, iak *Francuskich* i *Hiszpańskich*. Zostały się wprowadzić dwie w *Europie* wielkie Floty, *Francuska* i *Angielska*; wszakże ich krążenie nic nam ciekawego nie obiecuje. Będą one podobno, tak iaki Roku przeszłego, przejeżdżały się paradnie po morzu; będą się wzajemnie miały na pilnym oku; będzie jedna drugiej starała być straszną; jedna drugą będzie niby gonila; krótko mówiąc, dwie te Floty wielkie uczynią rzeczy małe. Tym czasem jednak ciekawość publiczna może się zabawić różnemi domysłami i uwagami, co się stanie, lub nie stanie, i iakie skutki wezmą, lub nie wezmą, nadchodzące roboty w Gabinetach *Europejskich*, bądź względem wykonania projektu Obojętności, bądź względem pogodzenia Państw wo-

jujących. Mniemanie teraz jest naysposobniejsze, że Państwa wchodzące do utrzymania obojętności, od tego naprzód poczną, ażeby ich żegluga była ubezpieczona; do czynienia zaś pokoju nie pierwiey przystąpią, aż zobaczą, że los wojenny zacznie barziej sprzyjać iedney stronie, aniżeli drugiej; i na ten czas przeto będą się wszystkie przykładały do przywrócenia równey wagi, częścią naznaczając granice niesprawiedliwym pretenzyom Strony iedney, częścią nadgradzając szkody, które przez nieszczęście, przez nieudbalstwo, lub przez nieumiejętność, poniesie Strona druga. Uważają to teraz, że gdy *Anglia*, iak nieporuszona iaka w pośród nawałności skała, nie wiele zda się dbać na przyszłe skutki *Północney* Konfederacyi, zabierając nawet z niezakazanemi towarami Statki, *Francya* przeciwnie i *Hiszpania*, starać się z swej strony iak mogą, zjednać sobie te Państwa, które wchodzą do tej Konfederacyi. Można to poznać z dwóch Listów następujących, z których ieden od J. Pana de *Sartine* do Generalnego Komisarza Portów i Zbroiowni morskich *Francuskich*, drugi jest pisany od Hrabiego de *Florida-Blanca* do Pana Hrabiego de *Rechteren* Posła *Hollenderskiego* w *Madrycie* zostającego.

List pierwszy. „Wiadomo jest W. Panu, że przedsięwzięta od Króla Jmci wojna nie ma innego

celu, iak zadość uczynienie tey
chęci, którą ma do utrzymania wol-
ności żeglugi. Z wielkim zatym u-
kontentowaniem postrzegł nasz Mo-
narcha, że wszystkie prawie Pół-
nocne Państwa nakłoniły się i posta-
nowiły szczyrzę się do tego przy-
kładać. Przez dawnieysze usta-
wy Król Jmć iuż utworzył sposo-
by, iakimi chce, żeby iego, bądź
woienne, bądź inne okręty, postę-
powały z Statkami poddanych
Państw obojętnych. Mimo to ie-
dnak zlecił mi powtórnie Król Jmć
rozkazać W. Panu, ażeby od Ka-
pitanow i innych Officierow okrę-
tow zbroynych, pomienione usta-
wy, tyczące się Statkow obojęt-
nych mianowicie Poddanych Rossy-
jskich, pilniey i ściśley, iak nigdy
przedtym, były zachowywane. Na
ten koniec rozkazuje Król Jmć, aże-
by nietylko miano iak największy
względ na Statki obojętne, ale że-
by im przytym dawano wszelką
w potrzebie pomoc, żeby ich
żegludze nie czyniono najmniey-
szej przeszkody, chociażby towary
ich mogły być nasnaczone do Por-
tow nieprzyjacielskich, i żeby nigdzie
ich nieprzytrzymywano, chyba
żeby oczywiście się pokazało, że,
albo pod banderą kraiu iakiego
obojętnego płyną do Anglii, albo
że przewożą do nieprzyjaciela
rzeczy zakazane, iako zbroie wszel-
kiego rodzaju i potrzeby inne woien-
ne. Chce zatym Król Jmć, aby
ten ninieyszy List od W. Pana do
Komisarzow Departamentu Havre

de grace, a od nich w Kopiach do
wszystkich Kapitanow okrętow,
iuż wychodzących, iuż powraca-
jących, był posłany, ażeby się sto-
sowali z iak naywiększym wzglę-
dem wypełniać to wszystko, co
jest przepisano względem Stat-
kow, mianowicie tych, które na-
leżą do Poddanych Rossyjskich.,,

List drugi. „ Doniesiono Kró-
lowi Jmci, że Statek ieden Hol-
lender ski pod Komendą Kapitana
Wagenaar zostaiący, a od naszey
Szebeki zabrany, iako powraca-
jący z Gibraltaru, gdzie złożył
część tey maki, którą z Ferol pro-
wadził do Cadix, został teraz u-
wolniony dla tey przyczyny, iż,
iak pomieniony Kapitan mówił,
wzięty był gwałtem od Korfarza
iednego Angielskiego, i do tey For-
tecy zaprowadzony. Ze iednak
pokazało się, iż pomieniony Statek
napotkany był przy samym Por-
cie Cadix, mający ieszcze swóy
ładunek, a zatym mniemane schwy-
tanie od Korfarza Angielskiego iest
iedynym kłamstwem, i wprowa-
dzenie do Gibraltaru 5162. Ce-
tnarow maki iest oczywistym zło-
dzieystwem ze szkodą Króla Je-
gomości; przeto dla zabezpieczenia
przez przyzwoitą karę podobnym
w czas dalszy oszukaniom, Król
Jmć kazał sądzić pomienionego
Wagenaar, a mnie zlecił prosić
W. Pana, ażebyś o tym donioś
Stanom Generalnym, przed które
mi Minister Króla Jmci, w Hadze
rezydujący, ma rozkaz zalić się

mocno na to złodzieystwo, które nie powinny być owocem tych względów, które Monarcha mój ma na Bandere Rzpltey. Spodziewa się Król Jmć, że *Stany Generalne* karząc surowie samę przez się podobnych winowayców, uwolnią Króla Jmci od szukania potrzebnych środków dla poskromienia tak wielkich występów..

Z ROSSYI.

Z Petersburga dnia 9. Maia.

Dzień drugi terazniejszego Miesiąca, iako doroczny Narodzenia Imperatorowey Jeymości, z zwyczajną uroczystością był obchodzony. Dnia 4. po obiedzie udała się też Monarchini z całą Familią do *Car/koe-Selo*, Wyjazd Imperatorowey Jeymci do *Rusi Białey* nieodmiennie dnia 20. lub 21. tego Miesiąca nastąpi. Obywatele Miasta *Narwy* chcąc z tey okoliczności sprawić dla Niey osobliwą uroczystość, przysłali tu swych Posłów prosząc Imperatorowey Jeymci, aby i ich Miasto swoją przytomnością zaszczycić raczyła; i na to pożądaną odebrali odpowiedź. Rzecz jest pewna, że za powrotem naszey Monarchini z *Białey-Rusi*, Dwór nasz będzie miał u siebie Gościa w osobie Xiążęcia Jmci *Pruskiego*, ponieważ Hrabia de *Görtz* Minister *Pruski* już o tym doniósł. Przybycie tego Xiążęcia, którego się spodziewamy tu widzieć około Miesiąca Września, tym większe sprawuje ukontentowanie, iż między naszymi i *Pru-*

skim Dworem, trwa zawsze mocny ścisły i wzajemney przyjaźni związek.

Flota nasza na obronę handlu i żeglugi *Rossyjskiej* naznaczona, stoi już gotowa w *Cronstadt*. Przeprowadzi się (iak słysać) przez *Sund*, nie tylko na Morzu *Baltyckim*, ale i w okolicach *Norwegii*, owszem aż pod *Archaniołem*, Flota tamą krążyć, dla której powiększenia mają inną jeszcze mnieyszą Eskadrę gotować.

Z WŁOCH.

Z Genui dnia 30. Kwietnia.

Podług najswieższych wiadomości odebranych z *Portu Cadix* pod datą dnia 21. tego Miesiąca, Eskadry *Hiszpańskie* jeszcze nie wyszły były, i nie mogły być gotowe, chyba w następującym tygodniu, lubo miały wiatr cale pomyslny do żeglugi. Okrętów zbroynych, z których się te Eskadry składaia, stoi tam 17. to jest: dwa okręty od 80. ośm od 70. dwa od 64. trzy Fregaty od 34. armat, i dwa Statki mnieysze. Popłynie prócz tego z temi Eskadrami 83. Statków przewozowych z ósmią Reymentami w liczbie blisko 12.000. Ludzi, z których Reymentow każdy masę składać z dwóch Batalionow i iedney Kompanii Artyleryi. Doda się w tychże Listach, że mimo pilney straży *Hiszpanow*, okręt ieden wojenny i dwie Fregaty *Angielskie*, wyszły niedawno z *Gibraltaru*, i przepawiły się bez przeszkody przez *Ciesninę*,